

Sygn. akt III AUa 1939/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 czerwca 2013 r.

Sąd Apelacyjny - III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gdańsku

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Michał Bober (spr.)
Sędziowie:	SSA Małgorzata Węgrzynowska - Czajewska SSO del. Monika Popielińska
Protokolant:	Artur Lichota

po rozpoznaniu w dniu 14 czerwca 2013 r. w Gdańsku

sprawy Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w D.

z udziałem zainteresowanych R. B. i A. S. (1)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O.

o wysokość podstawy wymiaru składek

na skutek apelacji Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej

w D.

od wyroku Sądu Okręgowego w Elblągu - IV Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 23 sierpnia 2012 r., sygn. akt IV U 1673/12

oraz od wyroku Sądu Okręgowego w Elblągu - IV Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 24 sierpnia 2012 r., sygn. akt IV U 1624/12

oddala apelację.

UZASADNIENIE

Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej w D. odwołał się od decyzji, którymi pozwany ustalił podstawę wymiaru składek za zatrudnione u skarżącego R. B. i A. S. (1) za okresy: III/2008r., VII/2008 oraz XII/2008r., przyjmując, iż przyznane pracownikowi w tych miesiącach świadczenia w postaci dofinansowania z okazji Świąt Wielkanocnych – Bożego Narodzenia, oraz wypoczynku letniego pracowników i ich rodzin nie zostały przyznane z uwzględnieniem kryterium socjalnego. Tym samym – w ocenie pozwanego - nie stanowiły świadczeń z funduszu

socjalnego, lecz jedynie świadczenia dodatkowe, które jako takie nie podlegały wyłączeniu z podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne.

W odpowiedzi na odwołania pozwany Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. wniósł o ich oddalenie.

Zainteresowane R. B. i A. S. (1) nie zajęły stanowiska w sprawie.

Zaskarżonymi wyrokami Sąd Okręgowy oddalił odwołania opierając rozstrzygnięcia na następujących ustaleniach i rozważaniach:

Skarżący Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej w D. ustanowił Regulamin Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych. Regulamin obowiązujący od 1.01.2001r, przewidywał wydatkowanie środków Funduszu na: działalność socjalną polegającą na:

- nieodpłatnych lub częściowo odpłatnych usługach świadczonych przez zakład pracy na rzecz różnych form wypoczynku, działalność kulturalno – oświatowej, sportowo – rekreacyjnej, udzielenie pomocy materialnej, rzeczowej lub finansowej, oraz na cele mieszkaniowe polegającej na zwrotnej lub bezzwrotnej pomocy na warunkach określonych umową.

W § 4 powyższego regulaminu przewidziano iż podziału świadczków ZFŚS na cele socjalne i mieszkaniowe dokonuje na początku każdego roku kalendarzowego Dyrektor Samodzielnego Publicznego ZOZ w D., w uzgodnieniu z organizacjami związkowymi, w formie preliminarza wydatków stanowiącego załącznik do niniejszego regulaminu. Preliminarz winien uwzględnić szczegółowe zasady wypłaty świadczeń oraz ich wysokość.

W dniu 12.01.2008r działające u skarżącego związki zawodowe i dyrekcja, przyjęły preliminarz wydatków na 2008r, w którym przewidziano dofinansowanie wycieczek dla pracowników, wypłaty okazjonalne dla pracowników wypłacane w ciągu roku w ramach posiadanych środków i przy ustalonym kryterium dochodów brutto do 2300 zł – max 1200 zł od 2301 zł do 3000 zł – max 1150 zł, od 3001 zł max – 1100 zł, pożyczki na cele mieszkaniowe w kwotach uznanych przez komisję w zależności od sytuacji pracownika, jednak nie więcej niż 5.000 zł na remont mieszkania, 7.000 zł na remont domu, 15.000 zł na budowę domu lub wykup mieszkania.

Preliminarz przewidywał również zapomogi dla rodzin o najniższych dochodach, dla pracowników dotkniętych ciężką jednostką chorobową, dla pracowników dotkniętych zdarzeniami losowymi i dofinansowanie biletów na imprezy kulturalno – rozrywkowe.

Na posiedzeniu komisji socjalnej w dniu 18.03.2008r, związki zawodowe i dyrektor szpitala ustalili, że z okazji Świąt Wielkanocnych pracownikom zostanie wypłacone świadczenie pieniężne w wysokości 247 zł brutto, przy czym świadczenie przysługiwać miało pracownikom zatrudnionym na umowę o pracę w wymiarze co najmniej 1/2 etatu, którzy na dzień 15.03.2008r byli pracownikami - w wysokości odpowiadającej wymiarowi czasu pracy i zatrudnieni byli co najmniej od 3.01.2008r.

Na posiedzeniu komisji socjalnej w dniu 12.06.2008r, związki zawodowe i dyrektor szpitala ustalili zasady wypłacania pracownikom świadczenia pieniężnego na zorganizowanie wypoczynku letniego pracowników i ich rodzin. Ustalono iż wysokość świadczenia będzie wynosiła 309 zł, a świadczenie przysługiwać będzie pracownikom zatrudnionym na umowę o pracę, również na czas określony w wymiarze co najmniej 1/2 etatu, którzy na dzień 30.06.2008r byli pracownikami w wysokości odpowiadającej wymiarowi czasu pracy z wyłączeniem osób przebywających na urlopie bezpłatnym lub wychowawczym w pierwszym półroczu 2008r. Świadczenie powyższe przysługiwało pracownikom którzy zatrudnieni byli w zakładzie od 1.04.2008r.

Protokołem z 26 listopada 2008r, związki zawodowe i dyrektor szpitala ustalili, że z okazji Świąt Bożego Narodzenia pracownikom zostanie wypłacone świadczenie pieniężne, przy czym pracownikom osiągającym dochody brutto do

2.300 zł – w wysokości 580 zł brutto, od 2301 zł do 3000 zł – 550 zł brutto i od 3001 zł – 520 zł brutto. Jednocześnie ustalono, iż lekarz stażysta otrzyma świadczenie w wysokości 226,65 zł brutto.

Przy rozdzielaniu pomocy nie było brane pod uwagę kryterium dochodowe przypadające na członka rodziny każdego z pracowników. Wypłata świadczeń nie następowała na wniosek pracowników. Zainteresowanej pracodawca wypłacił z funduszu socjalnego w formie świadczenia pieniężnego z okazji Świąt Wielkanocnych w marcu 2008r – 247 zł, z tytułu wypoczynku letniego pracowników i ich rodzin w lipcu 2008r, kwotę 309 zł i z tytułu Świąt Bożego Narodzenia w grudniu 2008r, kwotę 520 zł.

Pozwany przeprowadził postępowanie kontrolne mające na celu ustalenie między innymi prawidłowość obliczania składek na ubezpieczenia społeczne, zgłaszania do ubezpieczeń społecznych, ustalania uprawnień do świadczeń z ubezpieczeń społecznych. W wyniku przeprowadzonego postępowania pozwany ustalił, iż w miesiącach marzec 2008, lipiec 2008 i grudzień 2008r płatnik składek nie obliczył i nie rozliczył składek na ubezpieczenia społeczne, ubezpieczenie zdrowotne od świadczeń pieniężnych wypłaconych pracownikom finansowanych ze środków Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych. Z ustaleń pozwanego wynikało, że przy przyznawaniu świadczeń z Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych nie uwzględniono sytuacji życiowej, rodzinnej i materialnej pracowników. Świadczenia były wypłacane w oparciu o kryterium dochodów uzyskiwanych w Samodzielnym Publicznym ZOZ w D., przy czym w miesiącu marcu i lipcu 2008r, wszystkim pracownikom wypłacono świadczenia w jednakowej wysokości.

Zastrzeżenia do protokołu kontroli wniósł płatnik składek podnosząc, iż zgodnie z § 2 ust 1 pkt 19 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z 18.12.1998r podstawę wymiaru składek nie stanowią świadczenia finansowane ze środków na cele socjalne w ramach ZFŚS. W myśl tego przepisu o zwolnieniu ze skaldem świadczeń sfinansowanych z ZFŚS przesądza spełnienie łącznie dwóch warunków. Muszą one stanowić realizację celu socjalnego oraz muszą być sfinansowane ze środków zgromadzonych na koncie funduszu. W ocenie skarżącego z przepisu tego nie wynika natomiast, aby świadczenia te zostały przez pracodawcę przyznane pracownikom ściśle, zgodnie z zasadami przewidzianymi w ustawie o Zakładowym Funduszu Świadczeń Socjalnych.

W oparciu o pokontrolne ustalenia pozwany wydał decyzje dotyczące pracowników R. B.i A. S. (1), którymi ustalił podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia za ww. ubezpieczoną w okresach III/2008, VII/2008, XII/2008r.

W ocenie Sądu odwołania skarżącego nie zasługiwały na uwzględnienie.

Większość zastrzeżeń skarżącego dotyczyła wad decyzji administracyjnych spowodowanych naruszeniem przepisów postępowania administracyjnego. Powyższe natomiast w ocenie Sądu Okręgowego nie podlegają kontroli Sądu Ubezpieczeń Społecznych. Wielokrotnie w orzecznictwie sądów powszechnych oraz Sądu Najwyższego podkreślano, iż postępowanie sądowe, w tym w sprawach z zakresu prawa ubezpieczeń społecznych, skupia się na wadach wynikających z naruszenia prawa materialnego, a kwestia wad administracyjnych spowodowanych naruszeniem przepisów postępowania administracyjnego, pozostaje w zasadzie poza przedmiotem tego postępowania. Sąd Ubezpieczeń Społecznych jako Sąd powszechny może i powinien dostrzegać jedynie takie wady formalne decyzji administracyjnej, które decyzję tę dyskwalifikują w stopniu odbierającym jej cechy aktu administracyjnego, jako przedmiotu odwołania. Sąd Okręgowy orzekający w niniejszej sprawie w całej rozciągłości podziela powyższe stanowisko uznając, iż na etapie postępowania przed Sądem badanie wad administracyjnych decyzji jest zbędne, a poza tym orzekanie w tej kwestii przez Sąd powszechny mogłoby stanowić naruszenie kompetencji właściwego organu administracji publicznej, albowiem wady formalne decyzji winny być rozpoznawane w drodze postępowania administracyjnego.

W ocenie Sądu nie zasługuje na podzielenie również zarzut skarżącego, co do braku podstaw do kwestionowania przez ZUS wydatkowania środków z ZFŚS. Przedmiotem zaskarżonej decyzji nie jest badanie, czy środki z Funduszu zostały właściwie czy niewłaściwie rozdysponowane, a ustalenie podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne.

W tym miejscu warto wskazać, że sam fakt Świąt Wielkanocnych czy Bożego Narodzenia nie stanowi podstawy do uznania, że wypłata świadczeń z tego tytułu stanowi ulgowe świadczenie socjalne. Określenie w uchwałach Komisji Socjalnej świadczeń z okazji Świąt Bożego Narodzenia stanowiło istocie swoistego rodzaju skrót myślowy a świadczenia spowodowane były właśnie zwiększonymi wydatkami pracowników właśnie z racji tych świąt.

Odnosząc się zaś do zasadności nie wyłączenia z podstawy wymiaru składek świadczeń w postaci dofinansowania z tytułu Świąt Wielkanocnych i Świąt Bożego Narodzenia oraz wypoczynku przez skarżącego zatrudnionym u niego pracownikom, Sąd wskazał, że podstawowym aktem prawnym regulującym kwestię ustalania podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne jest wyżej już cytowana ustawa z dnia 13.10.1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych oraz rozporządzenia wydane w oparciu o delegację w niej zawarte.

Art. 18 ust. 1 ww. ustawy stanowi, że podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe ubezpieczonych wymienionych w art. 6 ust. 1 pkt 1-3 i pkt 18a stanowi przychód, o którym mowa między innymi w art. 4 pkt 9 (przychody w rozumieniu przepisów o podatku dochodowym od osób fizycznych). W oparciu o delegację zawartą w art. 21 ustawy systemowej, Minister Pracy i Polityki Socjalnej wydał w dniu 18.12.1998r. rozporządzenie w sprawie szczegółowych zasad ustalania podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe (Dz.U.Nr 161, poz. 1106), w którym w § 2 wymienione zostały przychody nie stanowiące podstawy wymiaru składek. W pkt 19 powyższego paragrafu rozporządzenie wskazuje na świadczenia finansowane ze środków przeznaczonych na cele socjalne w ramach zakładowego funduszu świadczeń socjalnych.

Zakładowy fundusz świadczeń socjalnych jest formą pomocy socjalnej realizowanej przez pracodawcę i zasadą jest, że fundusz ten musi być realizowany zgodnie z założeniami ustawy z dnia 04.03.1994r. o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych (Dz.U.Nr 70, poz. 335), która w art. 2 pkt 1 definiuje pojęcie działalności socjalnej jako usługi świadczone przez pracodawców na rzecz różnych form wypoczynku, działalności kulturalno – oświatowej, sportowo – rekreacyjnej, opieki nad dziećmi w żłobkach, klubach dziecięcych, przedszkolach oraz innych formach wychowania przedszkolnego, udzielanie pomocy materialnej – rzeczowej lub finansowej, a także zwrotnej lub bezzwrotnej pomocy na cele mieszkaniowe na warunkach określonych umową. Jednocześnie art. 8 ust. 1 ustawy stanowi, że przyznawanie ulgowych usług i świadczeń oraz wysokość dopłat z Funduszu uzależnia się od sytuacji życiowej, rodzinnej i materialnej osoby uprawnionej do korzystania z Funduszu. Zasada ta nie przewiduje żadnych wyjątków w tym zakresie i nie może jej zmienić nawet regulamin zakładowego funduszu świadczeń socjalnych określający zasady wykorzystywania środków z zakładowego funduszu świadczeń socjalnych, w tym ich podział na poszczególne cele i rodzaje działalności socjalnej oraz warunki ich przyznawania. Każdorazowe udzielenie pomocy zarówno rzeczowej, materialnej, jak i finansowej, powinno być więc poprzedzone wcześniejszą weryfikacją sytuacji życiowej, rodzinnej oraz materialnej osoby ubiegającej się o świadczenie. Pracodawca nie odbierał od pracowników oświadczeń o wysokości dochodów, ani nie analizował ich sytuacji rodzinnej i materialnej. Jedynie różnice w wartości świadczenia z tytułu Świąt Bożego Narodzenia wynikały z różnicy zarobków uzyskiwanych u skarżącego, ewentualnie dotyczyły osób zatrudnionych w trakcie roku / dotyczy między innymi stażysty /

W ocenie Sądu przeprowadzone postępowanie wykazało, iż wypłata wskazanych wyżej świadczeń pieniężnych przez skarżącego dokonana została z naruszeniem zasad wynikających z ww. przepisów, albowiem nie mieściła się w zakresie i nie realizowała celów działalności socjalnej zakładowego funduszu świadczeń socjalnych.

W pierwszej kolejności wskazać należy, iż pomoc materialna w formie dofinansowania z racji świąt nie została wprost przewidziana w regulaminie ZFŚS obowiązującym w zakładzie pracy skarżącej spółki. Regulamin ten w § 3 przewiduje wydatkowanie środków Funduszu na: działalność socjalną, polegającą na nieodpłatnych lub częściowo odpłatnych usługach świadczonych przez zakład pracy na rzecz różnych form wypoczynku, działalność kulturalno – oświatowej, działalność sportowo – rekreacyjnej, udzielenie pomocy materialnej, rzeczowej, lub finansowej, oraz pomoc zwrotną i pomoc bezzwrotną na cele mieszkaniowe.

Regulamin przewidywał w § 4, że podział środków ZFŚS na cele socjalne i mieszkaniowe dokonuje na początku każdego roku kalendarzowego dyrektor SPZOZ w D. w uzgodnieniu z organizacjami związkowymi w formie preliminarza

wydatków, który stanowi załącznik do niniejszego regulaminu i w 2008r z preliminarza wydatków wynika, że przewidziano w nim wypłaty okazjonalne dla pracowników, a następnie protokołami komisji z 18.03 i 26.11.2008r, ustalono zasady wypłacania świadczenia z okazji świąt, oraz protokołem z 12.06.2008r świadczenie na zorganizowanie wypoczynku letniego.

W ocenie Sądu wbrew twierdzeniom skarżącego, rozdzielenie pomocy z tytułu Świąt Wielkanocnych, Świąt Bożego Narodzenia i dofinansowania wypoczynku pomiędzy pracowników, nie zostało poprzedzone analizą ich sytuacji życiowej, rodzinnej oraz materialnej.

Brzmienie art. 8 ust 1 ustawy o Zakładowym funduszu Świadczeń Socjalnych nie upoważnia do przyznania osobom uprawnionym prawa do świadczeń socjalnych w takiej samej wysokości, byłoby to bowiem w istocie przyznanie osobom dodatku do wynagrodzenia. Przepis ten wyraźnie określa bowiem związek pomiędzy wartością przyznawanego świadczenia, a łącznie rozpatrywaną sytuacją życiową rodzinną i materialną osoby uprawnionej. Wynika z tego obowiązek badania indywidualnej sytuacji życiowej każdego z pracowników.

W sprawie bezsporne jest natomiast, iż skarżący nie zbadał kryterium dochodowego przypadającego na każdego członka rodziny pracowników, a także odstąpił od szerszego badania sytuacji rodzinnej i finansowej pracowników, ograniczając się jedynie do ustalenia wynagrodzenia jakie uzyskiwał pracownik w zakładzie pracodawcy.

Powyższą okoliczność potwierdził także świadek T. B. – F., która przyznała powyższą zasadę przyznawania pomocy, a nadto wskazała, że kryterium do wypłaty pierwszego świadczenia stanowiło przepracowanie w zakładzie całego 2007r. świadek ten wskazała, że w oparciu o staż pracy ustalono kwotę wypłaty świadczenia z tytułu Świąt Bożego Narodzenia dla lekarza stażysty, któremu przyznano świadczenie w wysokości 226,65 zł z uwagi na to że nie przepracował całego roku.

Powyższe zeznania potwierdzają fakt, iż w zasadzie decydującą przesłanką do przyznania świadczenia był staż pracy i wysokość wynagrodzenia uzyskiwanego u pracodawcy, a nie sytuacja materialna. Z całą pewnością nie badano sytuacji materialno rodzinnej pracowników, którzy co Sądowi wiadomo z postępowań w innych sprawach z odwołań skarżącego, pobierają inne świadczenia, chociażby emerytalne, a także zatrudnieni są w innych podmiotach, albo prowadzą działalność gospodarczą.

Doświadczenie życiowe uczy, że sytuacja materialna pracowników w zależności od choćby dochodów uzyskiwanych przez współmałżonków może różnić się w istotny sposób między pracownikami którzy u skarżącego uzyskują wynagrodzenia w zbliżonej wysokości.

Pomoc z ZFŚS musi być uzależniona od sytuacji życiowej rodzinnej i materialnej pracownika. W sprawie poza sporem było, iż pierwsze dwa świadczenia tj: z tytułu zwiększonych wydatków na Święta wielkanocne i wypoczynek wszyscy pracownicy wypłacone mieli w jednakowej wysokości. Zróżnicowanie wysokości wypłaconego świadczenia dotyczyło jedynie dofinansowania w zw. z zwiększeniem wydatków z okazji Świąt Bożego Narodzenia.

W ocenie Sądu w żadnym razie nie można oceniać, że pracownicy dostawali zróżnicowane świadczenia z funduszu socjalnego liczone globalnie, a świadczenia wypłacane w jednakowej wysokości stanowiły jedynie zaliczkę na poczet jednej kwoty ustalonej w preliminarzu.

Nadto zauważyć należy, że mimo iż skarżący dokonał zróżnicowania pomiędzy pracownikami wypłacając świadczenie z tytułu Świąt Bożego Narodzenia, to nie zastosował kryterium socjalnego ograniczając się jedynie do zbadania dochodów osiągniętych u pracodawcy, co nie spełnia w ocenie Sądu zachowania kryterium socjalnego.

W tym miejscu warto wskazać, iż przepis określający kryteria socjalne jest dość ogólnikowy i nie zawiera wskazówek dotyczący gromadzenia informacji o stanie majątkowym, sytuacji rodzinnej czy dochodach osób uprawnionych. Niewątpliwie częściowe informacje o stanie rodzinnym będą wynikać z dokumentów zgromadzonych w aktach

osobowych pracownika czy w zgłoszeniach do ubezpieczenia społecznego, wydaje się że wymagane jest od pracodawcy zdobycie pełnej informacji o sytuacji osób uprawnionych, choćby w formie oświadczeń.

Z zeznań świadka T. B. – F. wynika, że przydzielając pomoc w formie zapomóg badana była szczegółowo sytuacja indywidualna pracownika, jednakże skarżący w żaden sposób nie wykazał jak powyższe ustalenia przekładać miałyby się na przyznawanie świadczeń zbiorowych bez kwalifikacji poszczególnych wniosków na podstawie innych kryteriów niż tylko dochody uzyskiwane u wnioskodawcy.

W tej sytuacji przyznawanie pomocy socjalnej stanowi rażące naruszenie zasad przyznawania świadczeń z ZFŚS.

Brzmienie art. 8 ust. 1 ustawy z.f.ś.s. nie upoważnia do przyznawania osobom uprawnionym świadczeń socjalnych w takiej samej wysokości. Wypłata świadczeń w takiej samej wysokości jest w istocie przyznaniem pracownikom dodatku do wynagrodzenia. Przepis cytowany wyżej wyraźnie określa związek pomiędzy wartością przyznanego świadczenia a sytuacją życiową, rodzinną i materialną osoby uprawnionej. Świadczenia wypłacane przez pracodawcę z naruszeniem zasady dysponowania środkami określonej w art. 8 ust. 1 ustawy o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych, nie mogą być oceniane w sensie prawnym jako świadczenia socjalne i nie mogą w związku z powyższym korzystać z uprawnień przyznaných tym świadczeniom przez system ubezpieczeń społecznych.

W przedmiotowej sprawie w związku z faktem, że wszyscy pracownicy otrzymywali pierwsze dwa świadczenia w roku 2008r o jednakowej wartości, a świadczenie z tytułu Świąt Bożego Narodzenia nie zostało wypłacone w oparciu o prawidłowe zbadanie sytuacji bytowej, rodzinnej i materialnej pracownika, te należy oceniać je jako świadczenia dodatkowe pracodawcy, a nie świadczenia z funduszu socjalnego ze wszystkimi konsekwencjami prawnymi w stosunku do pracowników, jak i wobec płatnika składek i jednocześnie pracodawcy. Skoro wypłata świadczeń nie miała charakteru socjalnego, to świadczenia należy uznać za przychód w świetle art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 26.07.1991r. o podatku dochodowym od osób fizycznych, który to przychód stanowi podstawę wymiaru składek (art. 18 ust. 1 ustawy z dnia 13.10.1998r. o s.u.s. w zw. z § 1 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 18.12.1998r. oraz art. 81 ust. 1 ustawy z dnia 27.08.2004r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanej ze środków publicznych).

Skarżący powoływał się na wyrok SN w sprawie IIPK 74/08. W ocenie Sądu wyrok ten dotyczy w zasadzie innego przedmiotu. Wynika z niego bowiem, że regulamin może przewidywać wydatkowanie środków funduszu na inne cele mieszczące się w ramach działalności socjalnej, oraz ustalać inne zasady korzystania z tych świadczeń, np dostępnej powszechności na równych zasadach w zakresie imprez integracyjnych. Z uzasadnienia powyższego wyroku wynika natomiast jednoznacznie, iż z brzmienia art. 8 ust 1 ustawy o Zakładowym Funduszu Świadczeń Socjalnych wynika, że do przyznawania ulgowych usług i świadczeń uzależnione jest od sytuacji życiowej, rodzinnej i materialnej osoby uprawnionej do korzystania ze środków funduszu.

Apelacje od wyroków wywiódł wnioskodawca zarzucając rozstrzygnięciom:

- niewłaściwe przyjęcie, iż badanie wady zaskarżonej decyzji pozwanego - wydania jej bez wymaganego prawem w myśl art.7 Konstytucji RP umocowania właściwości miejscowej i rzeczowej pozwanego, jest zbędne, a poza tym orzeczenie w tej kwestii przez Sąd powszechny mogłoby stanowić naruszenie kompetencji właściwego organu administracji publicznej – co stanowi naruszenie art.386 § 1 ,art.378 § i art.477¹⁴ k.p.c. w związku z art.83 ust.2 i art.123 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz art.art.156 § 1 pkt 1 i art. 180 k.p.a

- niewłaściwe przyjęcie, iż powód był zobowiązany do obliczenia i odprowadzenia składek na ubezpieczenie społeczne i zdrowotne od dokonanych w marcu, lipcu i grudniu 2008r. dofinansowań dla pracowników powoda z ZFŚS - naruszenie art. 18 ust.1, art.20 ust.1, art.32 oraz Usus, § 2 ust.1 pkt 19 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 18 grudnia 1998r. w sprawie szczegółowych zasad ustalania podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe (Dz.U. Nr 161, poz.1106 ze zm. dalej rozporządzenie), art.81 ust.1 ustawy z dnia 11 sierpnia 2004r.o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowej ze środków publicznych w związku z art. 2 pkt 1 oraz art.8 ust.1

ust. 2, ust.3 oraz art.12a ustawy z dnia 4 marca 1994r.o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych w związku z art.8 i 9 Kodeksu Pracy.

W konsekwencji wnioskodawca wniósł o zmianę wyroków i uwzględnienie odwołań tudzież o ich uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd Okręgowy.

Sąd Apelacyjny – korzystając z art.219 k.p.c. połączył obie sprawy do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia zważywszy na tożsamość przedmiotu w obu sprawach.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacje – jako nieuzasadnione – podlegały oddaleniu.

Sąd Apelacyjny w całej rozciągłości podziela motywację zaskarżonych wyroków wyrażoną w ich uzasadnieniach i przyjmując ją za podstawę własnych rozważań nie widzi potrzeby jej ponownego powtarzania.

Zarzuty apelacyjne skonstruowane są w znacznej mierze w sposób, który wydaje się wskazywać, że autor apelacji nie tylko niezbyt wnikliwie zapoznał się z uzasadnieniami wyroków Sądu I instancji ale także z przepisami, których naruszenie zarzuca.

Tak też trudno jest zrozumieć sens podniesionego zarzutu naruszenia art.386 §1 k.p.c. Stosownie do przywołanego w apelacji przepisu - W razie uwzględnienia apelacji sąd drugiej instancji zmienia zaskarżony wyrok i orzeka co do istoty sprawy. Postawienie Sądowi I instancji zarzutu naruszenia przepisu skierowanego do sądu drugiej instancji delikatnie ujmując należy określić jako nieporozumienie, natomiast prowadzenie rozważań w kierunku wyjaśniania tego nieporozumienia nie licowałoby z powagą uzasadnienia.

Równie niezrozumiały jest zarzut naruszenia przez Sąd Okręgowy przepisu art.378 § (bez wskazania, o który § przepisu chodzi). W myśl treści przepisu: § 1. Sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę w granicach apelacji; w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod uwagę nieważność postępowania. § 2. W granicach zaskarżenia sąd drugiej instancji może z urzędu rozpoznać sprawę także na rzecz współuczestników, którzy wyroku nie zaskarżyli, gdy będące przedmiotem zaskarżenia prawa lub obowiązki są dla nich wspólne. Współuczestników tych należy zawiadomić o rozprawie; mogą oni składać pisma przygotowawcze. Także zatem i ten przepis skierowany jest do sądu drugiej instancji, co czyni postawienie zarzutu zabiegiem nie tylko nieuzasadnionym, co wręcz całkowicie niezrozumiałym zwłaszcza jeżeli się zważy, że autorem apelacji jest profesjonalny pełnomocnik procesowy – radca prawny.

Sąd Apelacyjny nie rozumie także przesłanek postawionego przez apelanta zarzutu naruszenia przez Sąd I instancji przepisu art.477¹⁴ k.p.c. Wnioskodawca nie skonkretyzował, który z paragrafów wskazanego przepisu miałby być naruszony przez Sąd I instancji, co znacząco utrudnia odniesienie się do tego zarzutu. Przepis posiada bowiem aż 4 paragrafy przy czym:

§1 (zastosowany przez Sąd) obliguje do oddalenia odwołania, gdy jest ono nieuzasadnione;

§2 nakazuje zmienić decyzję w całości lub części i orzec co do istoty sprawy wówczas gdy odwołanie jest uzasadnione;

§3 dotyczy sytuacji, w której organ nie wydał w ogóle decyzji, zaś

§4 dotyczy spraw o świadczenia z ubezpieczeń społecznych, do których prawo jest uzależnione od stwierdzenia niezdolności do pracy lub niezdolności do samodzielnej egzystencji.

Jak się więc należy domyślać, apelantowi nie chodziło o naruszenie §3 i §4 albowiem nie dotyczą one sytuacji rozstrzyganej w niniejszej sprawie.

Trudno jest jednak zrozumieć istotę zarzutu naruszenia §1 (zastosowanego) i §2 (niezastosowanego) w kontekście związku z przepisami art.83 ust.2 i art.123 ustawy z dnia 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych

(j.t.: Dz.U. z 2009r. Nr 205, poz.1585 ze zm. – dalej ustawa systemowa) czy tym bardziej ze wskazanymi przepisami Kodeksu postępowania administracyjnego. Sąd powszechny w swoim postępowaniu przy rozstrzyganiu spraw cywilnych (a taką jest sprawa z zakresu ubezpieczeń społecznych) stosuje przepisy Kodeksu postępowania cywilnego. W konsekwencji nie może ani stosować ani – w konsekwencji - tym bardziej naruszyć przepisów k.p.a. Wskazywany przez apelanta przepis art.477¹⁴ k.p.c. w §1 i 2 obliguje sąd ubezpieczeń społecznych do merytorycznego rozpoznania sprawy i dozwala wyłącznie na oddalenie odwołania (wówczas, gdy decyzja jest prawidłowa jeśli chodzi o jej merytoryczne rozstrzygnięcie) tudzież na zmianę decyzji wadliwej merytorycznie. W konsekwencji sąd nie może uchylić decyzji nawet gdyby w trakcie jej wydawania organ rentowy uchybił obowiązującym przepisom. Taką możliwość ma dopiero Sąd II instancji w oparciu o przepis art.477^{14a} k.p.c., przy czym - co ciekawe – wnioskodawca mimo zarzutów apelacyjnych koncentrujących się na rzekomych naruszeniach przepisów przy wydawaniu decyzji nie stawia postulatu zastosowania wskazanego przepisu domagając się wyłącznie uchylenia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji. Sąd Apelacyjny nie znalazł również podstaw do zastosowania tego przepisu z urzędu albowiem zaskarżona decyzja została wydana w sposób prawidłowy przez właściwy organ rentowy. Czynnione w uzasadnieniu apelacji dywagacje wydają się świadczyć o braku jakiegokolwiek zrozumienia zasad postępowania przez oddział Zakładu Ubezpieczeń Społecznych wydający decyzje administracyjne (w tym, w przedmiocie oskładkowania wypłaconych świadczeń) i to w zakresie treści elementarnych, których wyjaśnianie w uzasadnieniu wyroku Sądu Apelacyjnego byłoby niepoważne. Sygnalizowane przez apelanta postulaty odmiennego (czy też jak uważa apelant - bardziej czytelnego) dookreślenia kompetencji ZUS w zakresie wydawania decyzji administracyjnych, choć dość trudne do zrozumienia, należy postrzegać raczej w kategorii postulatów *de lege ferenda*. W kontekście powyższego wyводу Sąd Apelacyjny nie rozumie także na czym miałyby polegać naruszenie przez Sąd Okręgowy przepisu art.83 ust.2 ustawy systemowej (wskazującego na sądową drogę odwoławczą od decyzji ZUS), czy art.123 (obligujący ZUS – a nie sąd powszechny - do stosowania przepisów k.p.a. w zakresie nieunormowanym ustawą systemową). Wszak odwołania zostały prawidłowo skierowane przez organ rentowy do Sądu, który sprawy rozpoznał dokonując oceny merytorycznej prawidłowości decyzji z perspektywy przepisów prawa materialnego stosując przy rozpoznaniu obu spraw przepisy procedury cywilnej unormowane w k.p.c.

Sąd I instancji przedstawił słuszny pogląd, że „Sąd Ubezpieczeń Społecznych jako Sąd powszechny może i powinien dostrzegać jedynie takie wady formalne decyzji administracyjnej, które decyzję tę dyskwalifikują w stopniu odbierającym jej cechy aktu administracyjnego, jako przedmiotu odwołania” W uzasadnieniu tego poglądu Sąd odesłał do szeregu orzeczeń Sądu Najwyższego, z którymi również Sąd Apelacyjny zgadza się w całej rozciągłości. Potrzeba szerszego uzasadnienia tej kwestii istniałaby, gdyby wnioskodawca podjął z tymi rozważaniami rzeczową polemikę z odniesieniem się tak do naprowadzonego orzecznictwa jak też ze wskazaniem przesłanek uzasadniających przyjęcie odmiennego poglądu. Tymczasem wystarczające jest więc odesłanie apelanta do tych słusznych poglądów orzeczniczych, z którymi wypadałoby się zapoznać przed skonstruowaniem apelacji.

Również konsekwentne negowanie kompetencji ZUS do wydania zaskarżonej decyzji odbywa się bez jakiegokolwiek refleksji tak na gruncie uzasadnienia zaskarżonego wyroku, jak też choćby na gruncie bardzo obszernego orzecznictwa tak wielu różnych sądów powszechnych (np.: wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 18 października 2012r. w sprawie III AUa 30/12; wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 21 marca 2013 r. w sprawie III AUa 1888/12; wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 14 marca 2013 r. w sprawie III AUa 1269/12 i wiele innych, w tym liczne orzeczenia Sądu Apelacyjnego w Gdańsku) jak też Sądu Najwyższego (np.: wyrok z dnia 16 września 2009 r. w sprawie I UK 121/09; wyrok z dnia 20 czerwca 2012 r. w sprawie I UK 140/12; wyrok z dnia 26 czerwca 2012 r. w sprawie II UK 290/11 i wiele innych). W kontekście utrwalonego orzecznictwa rozważania czynione w apelacji wydają się całkowicie oderwane od prawnych realiów. Oczywiście zgodzić się można z apelantem w odniesieniu do niezręcznej sytuacji, w jakiej stawiają się związki zawodowe akceptując, czy tym bardziej współdecydując o wypłacie środków przez pracodawcę z obciążeniem funduszu świadczeń socjalnych w sytuacji, gdy wypłacie nie przyświecają kryteria socjalne. Nie pozbawione jest więc racji odwołanie się przez wnioskodawcę do niezbyt dokładnie zacytowanej paremii - *venire contra factum proprium* (*proprium* (nie *prioprum*) – łac.: własność, tu: własny). Dywagacje te pozostają jednak bez znaczenia z punktu widzenia istoty przedmiotowej sprawy. O ile bowiem trudno jest oczekiwać od związków zawodowych, by zakwestionowały podjęte przy ich udziale decyzje pracodawcy – nawet jeżeli są sprzeczne

z powszechnym prawem, o tyle właśnie uprawnienie takie w zakresie skutków tych decyzji przysługuje choćby Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych.

Nie zyskały natomiast aprobaty Sądu Apelacyjnego podniesione przez wnioskodawcę zarzuty naruszenia wskazanych przepisów prawa materialnego, w szczególności ustawy systemowej wraz z rozporządzeniem wykonawczym z dnia 18 grudnia 1998r. w sprawie szczegółowych zasad... czy też ustawy z dnia 4 marca 1994 r. o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych (jt.: Dz.U. z 2012r. poz. 592 ze zm.). Uzasadnieniu tych zarzutów, które jako jedyne mają istotne znaczenie i wymagają właściwego rozważenia, apelant poświęcił niewielki fragment uzasadnienia ograniczając się w istocie do ogólników bez jakiegokolwiek odniesienia czy to do doktryny prawa, czy to do kształtującego się dynamicznie orzecznictwa.

Rzetelne zaś podejście do problematyki obliuguje do zaznaczenia, że w judykaturze sądów powszechnych odnotować można nie tylko poglądy naprowadzone wyżej i zbieżne ze stanowiskiem zaprezentowanym przez Sąd Okręgowy, ale także poglądy przeciwnie, które mogłyby sprzyjać aprobacie przynajmniej dla części wniosków wyrażonych w tym fragmencie apelacji.

Tak też przykładowo Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w uzasadnieniu wyroku z dnia 11 stycznia 2012 r. w sprawie III AUa 1421/11 wskazał m.in., że uprawnienia kontrolne organu rentowego winny sprowadzać się do ustalenia, czy istnieje w regulaminie FŚS podstawa sfinansowania bonów oraz sprawdzenia, czy środki rzeczywiście pochodzą z funduszu świadczeń socjalnych (...) [tj.] czy środki pochodzą z odrębnego rachunku bankowego, utworzonego zgodnie z obowiązkiem wynikającym z art. 12 ust. 1 ustawy o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych. [http://orzeczenia.ms.gov.pl/content/fundusz\\$0020\\$015bwiadcze\\$0144\\$0020socjalnych/155000000001521_III_AUa_001421_2011_Uz_2012-01-11_001](http://orzeczenia.ms.gov.pl/content/fundusz$0020$015bwiadcze$0144$0020socjalnych/155000000001521_III_AUa_001421_2011_Uz_2012-01-11_001) Godzi się jednak podkreślić, że ten pogląd orzecznicy nie uzyskał aprobaty Sądu Najwyższego, który wyrokiem w sprawie I UK 448/12 uchylił wskazany wyrok przekazując sprawę Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania.

Mija się z celem przytaczanie dalszych orzeczeń i uzasadnień poza wskazanymi przez Sąd I instancji, gdzie zarówno sądy powszechne jak i Sąd Najwyższy konsekwentnie zajmowały stanowisko, że pomoc z zakładowego funduszu świadczeń socjalnych musi być uzależniona od sytuacji życiowej, rodzinnej i materialnej pracownika. Jeżeli wszyscy pracownicy otrzymują świadczenia o jednakowej wartości, to świadczenia te trzeba ocenić jako świadczenie dodatkowe pracodawcy a więc nie mogą one zostać uznane za świadczenia finansowane ze środków przeznaczonych na cele socjalne w ramach zakładowego funduszu świadczeń socjalnych w rozumieniu § 2 ust. 1 pkt 19 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z 18 grudnia 1998 r. w sprawie szczegółowych zasad... Ustalanie sytuacji życiowej, rodzinnej i materialnej pracowników, jak wskazuje apelant, „w sposób dorozumiany”, stanowi naruszenie obowiązujących postanowień Regulaminu Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych oraz Regulaminu Komisji Socjalnej w zw. z art.8 ust.1 ustawy o zakładowym funduszu.... Sam wnioskodawca z jednej strony odwołuje się do kryteriów socjalnych, z drugiej zaś zaprzecza ich stosowaniu wskazując, że „znacząca większość pracowników skarżącego spełniała przesłanki do otrzymania świadczenia”. Jeśli zaś świadczenia zostały przyznane wszystkim (a nie większości) pracownikom w jednakowej wysokości (co dotyczy świadczeń wypłaconych w marcu i lipcu 2008r.) to twierdzenie o kierowaniu się kryteriami socjalnymi jest nieporozumieniem. Również podział w wysokości świadczeń (za grudzień 2008r.) według wysokości wynagrodzenia otrzymywanego u wnioskodawcy nie spełnia kryterium socjalnego – wedle którego (art.8 ust.1 ustawy o zakładowym funduszu...) przy przyznawaniu świadczeń należy kierować się sytuacją życiową, rodzinną i materialną osoby uprawnionej. Jak słusznie zauważył Sąd I instancji sytuacja każdego beneficjenta świadczenia może być i w praktyce jest różna – zależna od zarobku współmałżonka, ilości osób pozostających we wspólnym gospodarstwie domowym a także innych czynników socjalnych określonych w art.8 ust.1 ustawy. Uzależnienie wysokości wypłaty wyłącznie od dochodu u danego pracodawcy oznacza w praktyce zróżnicowaną wysokościowo premię. Niezbadana bowiem sytuacja życiowa, rodzinna i majątkowa beneficjenta najwyższych wypłat związanych z niższym wynagrodzeniem może być lepsza (choćby z uwagi na wyższe zarobki małżonka, czy mniejszą ilość osób pozostających we wspólnym gospodarstwie) od beneficjenta najniższych świadczeń związanych z wyższym wynagrodzeniem. Oczywiście ma rację wnioskodawca, że pracownicy mają prawo do sprzeciwu wobec składania oświadczeń dotyczących swej sytuacji życiowej, rodzinnej czy materialnej. Niemniej jednak podobnie jak brak jest

przepisów obligujących do składania takowych oświadczeń, tak brak jest przepisów, które obligowałyby do wypłaty świadczeń, których podstawą są kryteria socjalne względem tych pracowników, którzy nie chcą ujawnić informacji rzutujących na decyzję pracodawcy.

Nie wdając się zatem w szerszą analizę orzecznictwa niż naprowadzone powyżej oraz przywołane przez Sąd I instancji warto przywołać ciekawe poglądy orzecznicze aprobowane w całej rozciągłości przez Sąd Apelacyjny w Gdańsku w składzie rozpoznającym niniejszą sprawę a przedstawione w uzasadnieniu wyroku Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 14 marca 2013 r. w sprawie III AUa 1269/12 http://orzeczenia.ms.gov.pl/content/fundusz_0020015bwiadczes01440020socjalnych/15350000001521_III_AUa_001269_2012_Uz_2013-03-14_001 . Sąd Apelacyjny wskazał w nim m.in., że: Fundusz świadczeń socjalnych jest instytucją prawną, która ma łagodzić różnice w poziomie życia pracowników i ich rodzin. Jest on wyrazem funkcji społecznej zakładu pracy, zaś jego adresatami są zwłaszcza rodziny o najniższych dochodach.

Oznacza to, co należy uwzględnić w zakładowych regulaminach świadczeń socjalnych, że, przyznawanie ulgowych świadczeń i wysokość dopłat z funduszu powinno być uzależnione od sytuacji życiowej, rodzinnej i materialnej osoby korzystającej z funduszu. Przy ocenie sytuacji materialnej pracownika należy brać pod uwagę dochody pracownika osiągnięte poza zakładem pracy, a także dochody członków rodziny, pozostających we wspólnym gospodarstwie z pracownikiem.

Sąd Najwyższy w wyroku z 6 lutego 2008 r. II PK 156/07 (OSNP 2009/7-8/96) wskazywał w uzasadnieniu :”Możliwe jest przyjęcie średniego dochodu na członka rodziny jako usprawiedliwionego kryterium oceny sytuacji życiowej, rodzinnej i materialnej osoby ubiegającej się o przyznanie ulgowych usług i świadczeń oraz wysokości dopłat z funduszu świadczeń socjalnych bo jest to obiektywnie czytelny i miarodajny sposób oceny zasadności ubiegania się o świadczenia z tego funduszu”.

Z kolei w literaturze ujęto następujące poglądy doktryny:

1) Danuta Fyszemberg wyjaśnienia (Sł. Pracow.1997.2.20): „Określając sytuację materialną (art. 8 ustawy z 1994 r. o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych) zakład pracy powinien uwzględnić nie tylko wynagrodzenie otrzymywane przez pracownika w danym zakładzie”.

2) Monika Mrozowska artykuł (Pr.Pracy.2001.11.10): „Ustalając regulamin dysponowania funduszem trzeba pamiętać o podstawowej zasadzie: przyznawanie ulgowych świadczeń i wysokość dopłat z funduszu powinno być uzależnione od sytuacji życiowej, rodzinnej i materialnej osoby korzystającej z funduszu. [...]. Przy ocenie sytuacji materialnej pracownika należy brać pod uwagę dochody pracownika osiągnięte poza zakładem pracy, a także dochody członków rodziny, pozostających we wspólnym gospodarstwie z pracownikiem”.

3) Arkadiusz Sobczyk artykuł (PiZS.1996.8-9.85): „Wydatkowanie kwot z Funduszu niezgodnie z ustawą będzie miało miejsce zarówno wtedy, gdy pracodawca przeznaczy je na cele ekonomiczne swojego zakładu, jak również wtedy, gdy ulegnie naciskom związków i wypłaci wszystkim pracownikom premie świąteczne lub na cele o podobnym niesocjalnym charakterze, nie stosując kryteriów z art. 8 ustawy”.

4) Jadwiga Stefaniak wyjaśnienia (Sł. Pracow.2001.4.14): „Na podstawie art. 8 ust. 1 ustawy o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych - przyznanie świadczenia oraz jego wysokość uzależnia się od spełniania przez osobę uprawnioną kryteriów socjalnych, z których najważniejszym jest sytuacja materialna. Ponieważ przepisy ustawy nie określają sposobu dokumentowania dochodów pracowników do celów socjalnych, pracodawca może i powinien, według zasad przyjętych w wewnętrznym regulaminie, poprosić o oświadczenie o sytuacji dochodowej pracownika i członków jego rodziny. Bowiem o sytuacji materialnej pracownika decydują nie tylko jego zarobki w firmie, ale także sytuacja dochodowa osób, które wraz z pracownikiem prowadzą wspólne gospodarstwo domowe. Informacje podane przez pracownika posłużą ustaleniu wysokości dofinansowania z Funduszu”.

5) Jadwiga Stefaniak artykuł (Sł. Pracow.2008.10.33):

„Jednym ze sposobów pozyskiwania informacji o sytuacji socjalnej osoby uprawnionej i jej rodziny może być jej oświadczenie”.

Aprobując zatem w całej rozciągłości ustalenia i ocenę prawną dokonaną przez Sąd I instancji oraz kierując się wyżej wskazanymi poglądami orzecznictwa i doktryny Sąd Apelacyjny oddalił apelacje stosownie do art.385 k.p.c.